

# Polacy w pracy

## Czy Polacy chcą pracować?

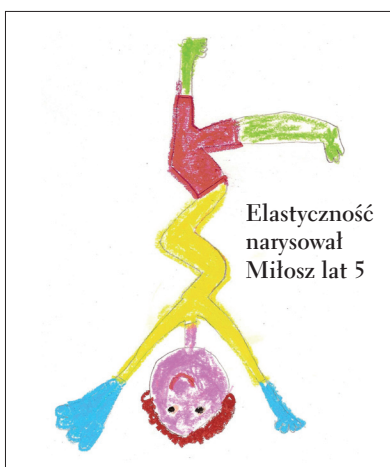
Czy zastanawiali się Państwo dlaczego Polacy pracują? Najprostsza odpowiedź to taka, że pracujemy dla pieniędzy. Praca przynosi dochód, dzięki któremu można utrzymać siebie i rodzinę. To oczywiście prawda, ale nie cała. Z badań wynika, że aż 8 na 10 Polaków pracowałoby również wtedy, gdyby ich majątek był tak duży, że wystarczałby na godziwe życie. Dlaczego? Sami pytani twierdzą, że praca przynosi o wiele więcej korzyści niż tylko pieniądze. Daje poczucie, że jest się w życiu potrzebnym. Praca daje możliwości kontaktów z innymi ludźmi, nawiązywania nowych znajomości. Poza tym nie do przecenienia jest zadowolenie z dobrze wykonanej pracy, oczywiście pod warunkiem, że się swoją pracę lubi.

Skoro praca w naszym życiu jest tak ważna, dlaczego w Polsce pracuje zawodowo zaledwie połowa osób w wieku produkcyjnym? Dlaczego mamy najniższe wskaźniki aktywności zawodowej ludności i dlaczego z roku na rok wskaźniki te spadają?

## Skoro jest tak dobrze, dlaczego jest tak źle?

Oczywiście część osób nie podejmuje zatrudnienia ze względu na trudną sytuację na rynku pracy. Brak odpowiednich ofert pracy sprawia, że poszukujący zatrudnienia nie mogą jej znaleźć i zostają poza rynkiem pracy. Jednak nawet znacząca poprawa wskaźników ekonomicznych nie powoduje znacznego wzrostu liczby zatrudnionych. Dlaczego? Okazuje się, że w Polsce szczególnie niskie wskaźniki zatrudnienia dotyczą trzech grup: osób starszych, powyżej 50 roku życia, kobiet oraz rencistów i osób niepełnosprawnych. Dla przykładu, w krajach Unii Europej-

skiej pracuje 42,5% osób w wieku 55-64 lat, w Polsce jedynie 26,2%. Analogicznie w UE pracuje 56,8% kobiet, w Polsce 46,2%. Polska ma też najwyższy we wszystkich krajach UE odsetek rencistów (13%) i jednocześnie najniższy wskaźnik



Elastyczność  
narysował  
Miłosz lat 5

zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Różne badania wskazują, że osoby ze wszystkich tych grup bardzo chcą pracować, jednak w Polsce nie mogą znaleźć ofert odpowiednich dla siebie.

## Elastyczność szansą dla pracowników

W Polsce nadal najpowszechniejszą formą pracy jest tzw. etat czyli praca na umowę o pracę, w pełnym wymiarze czasu, w ściśle określonych miejscach i godzinach pracy. Tymczasem wiele osób nie jest w stanie pracować w ten sposób. Stan zdrowia a także pozazawodowe obowiązki powodują, że praca pełnoetatowa nie dla wszystkich jest możliwa. Ale gdyby w Polsce bardziej popularne były inne formy... Np. praca na część etatu, praca w elastycznych godzinach pracy, praca w domu (chałupnictwo, te-

lepraca). Wiele osób, które obecnie uważane są za bierne zawodowo mogłyby podjąć taką właśnie pracę.

Jest jednak jeden warunek. Elastyczność musiałaby odnosić się do obu stron umowy – pracownika i pracodawcy. Obecnie elastyczność najczęściej oznacza, że pracownik musi się w pełni dostosować do wymagań pracodawcy.

Tymczasem elastyczne godziny pracy powinny np. odzwierciedlać możliwości pracy kobiet i dawać im możliwość pogodzenia opieki nad dziećmi z pracą zawodową. Nie spełnią swojego zadania jeśli będą dostosowane jedynie do potrzeb firmy i gdy będą narzucane pracownikom a nie uzgadniane z nimi.

Szersze stosowanie umów lub warunków pracy właśnie na zasadach wspólnych ustaleń może poprawić wskaźniki zatrudnienia, przywrócić na rynek pracy osoby, które obecnie są bierne zawodowo. Dodajmy, że często są to osoby dobrze wykształcone, o wysokich kwalifikacjach.

Pracodawcom pomogłoby to w znalezieniu odpowiednich pracowników nawet w sytuacji, kiedy o dobrego pracownika trudno.

Więcej informacji na temat elastycznych form zatrudnienia znajdzie się w Raporcie z realizacji projektu: „Badanie czynników warunkujących wykorzystanie niestandardowych form zatrudnienia w Polsce” współfinansowanego w ramach SPO RZL 2004-2006 EFS. Badanie realizuje WSZP, Millward Brown SMG/KRC oraz Fundacja „Kobiety dla Kobiet”. Pełne wyniki badań zostaną zaprezentowane na konferencji 28 lutego 2008 r. w Warszawie.

Małgorzata Skrzek-Lubasińska  
Ekspert rynku pracy, WSZP

